

Gmina Tuczna



(Nr 20) Kwiecień 2019 r. Biuletyn Informacyjny Gminy Tuczna, Egz. bezpłatny

**Wielkanoc odbywa się
na pamiątkę zmartwychwstania
Jezusa Chrystusa.**

*W te piękne święta,
gdy Pan zmartwychwstanie życzymy
wszystkim Mieszkańcom Gminy
Tuczna oraz ich Gościom wielkiej,
świętecznej radości, pogody ducha,
niezapomnianych chwil,
spędzonych przy wspólnym stole
z najbliższą rodziną.*

*Aby nie zabrakło nam
wzajemnej życzliwości, abyśmy przez
życie kroczyli w ludzkiej godności.*

*Życzymy smacznych jajek na śniadanie,
żółtego kureczaka, białego zająca i oby
te święta trwały bez końca.*



Najlepsze życzenia wielkanocne składają.

W imieniu Rady Gminy
Zbigniew Sokółowski
Przewodniczący RG

Zygmunt Litwiniuk
Wójt Gminy Tuczna

Rozwój inwestycyjny Gminy Tuczna

Co do inwestycji ma kapitał społeczny? Uważam, że dzięki inwestycjom wszelkiego rodzaju, kapitał społeczny w danych miejscowościach - społecznościach wzrasta. Ludzie jeśli widzą, że coś się dzieje w ich interesie chętnie się włączają i podejmują działania a nawet mają własne pomysły i szukają wsparcia.

Inna strona budowania kapitału społecznego nadal jednak wymaga dużo dobrej woli, zrozumienia i współpracy. Powiem tak, zanim zaczniesz krytykować rozejrzyj się wokół, policz „+” i „-”, danej sytuacji. Wszyscy wiemy, że zawsze można zrobić lepiej a nawet inaczej, ale czy w tym konkretnym przypadku nie zrobiono najlepiej jak było można.

Dlaczego to piszę, bo obserwując gminę Tuczna od wielu lat i porównując ją z innymi gminami uważam, że przy tak małych możliwościach finansowych - inwestycyjny budżet gminy - od lat pieniądze są wydawane z rozmysłem, a kolejne inwestycje i inicjatywy wpisują się w trwały rozwój gminy Tuczna. Nie we wszystkich gminach tak jest, zapewniam Państwa.

Realizacja takich projektów jak: Modernizacja hydroforni w miejscowości Tuczna, montaż paneli fotowoltaicznych oraz wymiana wodomierzy; projekt Rozbudowa systemu wodno-kanalizacyjnego w miejscowości Tuczna; projekt Instalacja Odnawialnych Źródeł Energii w Gminie Tuczna- pozwala na finiszowanie w temacie ochrony środowiska naturalnego na terenie gminy, ale też odczuwalne będzie to w sąsiednich gminach i regionie.

Dzięki realizacji projektów OZE a więc, zwiększenie wykorzystania energii z odnawialnych źródeł, zredukowano emisje zanieczyszczeń do środowiska naturalnego oraz obniżono koszty wytwarzania energii.

Należy podkreślić jeszcze jeden fakt, gdyby gospodarstwo domowe zrealizowało taki projekt tylko na potrzeby własne to koszty byłyby bardzo wysokie. A tak dzięki

► pozyskaniu przez gminę środków projektowych mieszkańcy jako wkład własny wydali 2000 zł i znacząco w swoich gospodarstwach domowych poprawili komfort codziennego życia.

Fot. Urząd Gminy



W ramach projektu wyposażono hydroformię w nową instalację technologiczną, w domach mieszkalnych zamontowano wodomierze z funkcją radiowego odczytu. Dzięki temu mieszkańcy gminy będą mogli rozliczać się za pobraną wodę za pomocą serwisu internetowego. Gminny serwis internetowy e-BOK pozwala między innymi monitorować swoje rozliczenia za wodę i ścieki on-line.

Zmodernizowana stacja ujęcia wody w Tucznnej obsługuje całą gminę. Jest jeszcze stacja uzdatniania wody w Wólce Zabłockiej. Oba obiekty zapewniają bezpieczeństwo dostaw wody dla gminy Tucznna i części gminy Kodeń.

Na przykładzie realizacji projektu *Instalacja Odnawialnych Źródeł Energii w Gminie Tucznna*, widzimy ile należy włożyć wysiłku aby jego realizacja opłacała się mieszkańcom gminy. Wniosek został złożony 14 czerwca 2016 r., 30 grudnia 2016 r. podpisano umowę o dofinansowanie. Realizacja pierwszej montażu zaczęła się w czerwcu 2018 r. W międzyczasie należało pokonywać piętrzące się trudności prawne i finansowe. Ogłaszano kolejne przetargi i wyłaniano wykonawców etapów działań, kierując się przede wszystkim jakością wykonania i kosztami jakimi byli by obciążeni mieszkańcy. Udało się wykonać inwestycje na wysokim poziomie jakościowym ale dodatkowo przeznaczono z budżetu gminy ok. 400 tys. zł. na zrealizowanie projektu. Utrzymano jednak udział mieszkańców na korzystnym dla nich poziomie. Wcale nie było to takie łatwe.



Fot. Urząd Gminy

Realizacja największego projektu w gminie Tucznna-Instalacja Odnawialnych Źródeł Energii w Gminie Tucznna, pozwoliła wyposażać w kolektory słoneczne 133 gospodarstw domowych, 88 w nowoczesne i energooszczędne pompy ciepła, 8 budynków użyteczności publicznej (6 świetlic wiejskich i 2 budynki gminne) w kotły na biomasę. Kwota dofinansowania tego projektu stanowiła 85 proc. kosztów kwalifikowanych i wyniosła 1 922 190 zł.

Drogi i chodniki to zadanie, które będzie realizowane jeszcze długo, ale najważniejsze jest, że systematycznie poprawiana jest na terenie gminy jakość dróg gminnych i powiatowych. Ostatnio zbudowano drogi w: Matiaszówce drogę gminną i powiatową; drogę gminną w Żukach do której dołożyła się Wspólnota Wsi Żuki; drogę powiatową Władysławów-Żuki oraz zbudowano chodnik w Tucznnej i w Dąbrowicy Dużej.

Powyższe inwestycje zostały już wykonane. Łączna wartość zrealizowanych projektów to kwota 6217686,39 zł, w tym wkład własny 1 695 329,27 zł. Do gminy Tucznna pozyskano kwotę 3 756 519,62 zł. Porównajmy, budżet gminy na 2018 r. to kwota: 18801.397,51 zł.; rok 2019 to kwota: 17107.606,00 zł.

Aktualnie w trakcie realizacji są następujące projekty: Klub seniora w Tucznnej, Budowa boisk sportowych przy Szkole Podstawowej w Tucznnej oraz projekt SMYKI NA START - utworzenie przedszkola w Gminie Tucznna. Łączna wartość tych projektów to kwota 2427372,84 zł.; kwota dofinansowania 1180 384,27 zł.; wkład własny 487 575,21 zł.

Gmina Tucznna fundusze pozyskuje z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego (RPO WL); Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW); Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS);

Ministerstwa Sportu i Turystyki; Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych (FOGR); Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW); Narodowego Funduszu OŚiGW oraz dotacje celowe.

W najbliższym czasie 2019-2020 zostaną zrealizowane następujące projekty: Wzrost efektywności i dostępności e-usług gmin partnerskich na terenie Euroregionu Bug - projekt partnerski; projekt Budowa infrastruktury sportowo-rekreacyjnej Otwarta Strefa Aktywności (OSA) w miejscowości Matiaszówka; projekt Poprawa dostępności infrastruktury społecznej w Gminie Tucznia; projekt Zwiększenie dostępności do atrakcji turystycznych przygranicznych gmin poprzez rozwój szlaków turystycznych i integrację z ponadregionalnym szlakiem turystycznym Green Velo; projekt Przebudowa ujęcia wody oraz rozbudowa sieci wodociągowej w gminie Tucznia (modernizacja ujęcia wody w Wólce Zabłockiej i rozbudowa sieci wodociągowej: Międzyłесь POM, Matiaszówka, Wólka Zabłocka); projekt Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w gminie Tucznia.

Umowy o dofinansowanie zostały już podpisane a łączna wartość tych projektów to kwota 3 036 666,64 zł., w tym kwota dofinansowania 2 213 765,22 zł., wkład własny 822 901,42 zł.

Po pozytywnej ocenie podpisano umowy na realizację następujących projektów: Rewitalizacja Gminy Tucznia; Przebudowa drogi gminnej w Tuczniej pomiędzy szkołą a ośrodkiem zdrowia; Remont świetlic wiejskich w miejscowościach Bokinka Pańska oraz Matiaszówka; Aktywny Senior na czasie.

Realizacja jednych zadań rodzi nowe potrzeby i projekty kolejnych i właśnie na tym polega rozwój aby potrzeby ludzi wpisać w program rozwoju gminy i pozyskiwania funduszy na ustalone cele oraz wykorzystywać dostępne projekty.

Starania inwestycyjne gmin w obszarze rozwoju infrastruktury oceniane są co roku przez Ministerstwo Finansów. W ostatnim rankingu gmina Tucznia znalazła się na 2425 pozycji w kraju. Coroczny ranking gmin komentuje **Zygmunt Litwiniuk** wójt gminy Tucznia: - *Pozycja w rankingu wynika z polityki podatkowej realizowanej w naszej gminie. Staramy się aby podatki i opłaty lokalne były jak na najniższym poziomie i przez to nasza gmina stała się atrakcyjnym miejscem do zamieszkania. Dotyka nas problem demograficzny i staramy się wyjść naprzeciw oczekiwaniom ludzi. Niemniej jednak nasze stanowisko w sprawie podatków i opłat powoduje ograniczenie możliwości inwestycyjnych. Dlatego też wybieram takie inwestycje aby jak najwięcej środków zewnętrznych pozyskać dla naszej gminy. Praktycznie żadna większa inwestycja nie jest finansowana ze środków własnych. Staram się maksymalnie wykorzystywać możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych.*

Ewa Koziara

Wydawca: Gmina Tucznia, 21-523 Tucznia 191a, tel. 83 377 10 03
Przygotowanie gazety do druku: Ewa Koziara, tel. 513-236-751
Druk: "AWA-DRUK" Radzyń Podl., tel. 83 352 25 91

BIBLIOTEKA ROKU POWIATU BIALSKIEGO

18 grudnia 2018 roku podczas V Gali Kultury Powiatu Bialskiego, Gminna Biblioteka Publiczna w Tuczniej została uhonorowana zaszczytnym tytułem „Biblioteka Roku 2018 Powiatu Bialskiego”.



Statuetkę Biblioteki Roku Powiatu Bialskiego i nagrodę z rąk **Mariusza Filipiuka** starosty bialskiego oraz **Pawła Borka** dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białej Podlaskiej odebrała **Ewa Jarosiewicz** dyrektor GBP w Tuczniej wraz z pracownikami.



Dodatkowo otrzymano podziękowanie Starosty Bialskiego związane z organizacją wydarzeń w ramach Roku Niepodległości w Powiecie Bialskim.

Należy Ewie Jarosiewicz pogratulować, biblioteka w Tuczniej jest bardzo przyjazna czytelnikom. Pani dyrektor dba o księgozbiór dla wszystkich grup wiekowych a tym młodszym też o inne atrakcje. (ek.)

DANE Z GMIN

L.p.	Jednostka	Miejscowości	Sołectwa	Woda	Ścieki	Abonament miesięcznie	Segregowane miesięcznie	Zmieszane miesięcznie
-	Gminy	-	-	netto	netto	netto		
1	Biała Podlaska	46	41	3,21	6,991	W 5 Ś 6	7 Od kwietnia 9	15 Od kwietnia 20
2	Drelów	18	18	1,90	-	-	5	10
3	Janów Podlaski	19	18	2,55	6,50	W 4,03	6	11
4	Kodeń	17	19	2,73 3,09	4,11 5,11	W2,49 3,00	7 Od kwietnia 8	14 Od kwietnia 15
5	Konstantynów	14	14	2,15	3,63	W 3,60	6	12
6	Leśna Podlaska	18	17	2.39	4.65	W 1.87 Ś 1.87	5 Od kwietnia 6	10
7	Łomazy	18	19	2,37 netto	5,0 net	3,5	5 brutto	15 brutto
8	Międzyrzec Podlaski	35	33	2.78	5.81	W5.41 Ś5.91	5 Będą podw.	8 Będą podw.
9	Piszczac	19	20	2.61	5,11	W 3.21 Ś 2,77	4 od. kwietnia 6	9 od. kwietnia 12
10	Rokitno	17	17	2,94	7	W 2,07	6/3-5 os	12/6-5os
11	Rossosz	6	8	2,65	-nie dotyczy	w 3,15	5/os 6 os. i więc.30 zł	10/6 os. i więc.60 zł
12	Sławatycze	17	12	2,70	5,0	2,5	10/os	16/os
13	Sosnówka	16	13	2,00	-	3,09	10	14
14	Terespol	28	25	2,37	4,60	1.0 1.0	9	22
15	Tuczna	17	18	1,83	5	2,82	2	6
16	Wisznice	17	16	2.15	5.28 5.70	W 1.8	8	35
17	Zalesie	21	20	2,56 2,37	4,97 4,60	W 1.08/ Ś 1.08	6 za 4 osoby, potem po 1 zł. /os. br/msc	25 br/msc
-	Powiat bialski	343	328					

PODATKI 2019

GMINY W POWIECIE BIALSKIM	PODATEK LEŚNY	PODATEK ROLNY	PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI					ZWOLNIENIE OD PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI	
			Grunty zw. z dz. gosp.	Grunty pozostałe	Budynki mieszkalne	Budynki zw. z dz. gosp.	Budynki pozostałe	BUDYNKI MIESZKALNE	BUDYNKI GOSPODARCZE, POZOSTAŁE
<i>Biała Podlaska</i>	MAX	MAX	0,90	0,35	0,70	20	3,25		
<i>Drelów</i>	MAX	125-250	0,80	0,45	0,60	18	5		
<i>Janów Podlaski</i>	MAX	122,50-245	0,93	0,49	0,79	23,47	7		
<i>Kodeń</i>	MAX	MAX	0,89	0,45	0,74	19	6,30		
<i>Konstantynów</i>	MAX	125-250	0,82	0,41	0,68	20,80	6		
<i>Leśna Podlaska</i>	MAX	125-250	0,82	0,40	0,70	20,00	6		
<i>Łomazy</i>	33	125-250	0,70	0,20	0,20	16,00	5		X
<i>Międzyrzec Podlaski</i>	MAX	112,50-225	0,70	0,25	0,40	15,00	3,20		
<i>Piszczac</i>	MAX	125-250	0,80	0,40	0,60	19,50	5,00		
<i>Rokitno</i>	MAX	125-250	0,77	0,37	0,65	20,00	3,20		
<i>Rossosz</i>	30,58	100-200	0,70	0,30	0,65	19,00	5,50		
<i>Sławatycze</i>	MAX	MAX	0,83	0,48	0,77	19,00	5,15		
<i>Sosnówka</i>	39,60	120-240	0,45	0,12	0,40	15,68	4,20		
<i>Terespól</i>	MAX	MAX	0,93	0,49	0,71	22,66	7,62	X	
<i>Tuczna</i>	MAX	120-240	0,55	0,48	0,55	15,90	5,75	X	X
<i>Wisznice</i>	35,20	130-260	0,68	0,17	0,49	16,50	4,80		
<i>Zalesie</i>	MAX	127,50-255	0,84	0,42	0,70	22,30	7		
MAX	42,2356	135,90-271,80	0,93	0,49	0,79	23,47	7,90		

KLUB SENIORA W TUCZNEJ

W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Gmina Tuczna utworzyła Klub Seniora dla swoich mieszkańców.

Klub Seniora w Tucznej ma za zadanie integrować, rozbudzać zainteresowania i potrzeby kulturalne, edukować, upowszechniać zdrowy styl życia oraz zmieniać wizerunek człowieka starszego w społeczeństwie.

Klub Seniora w Tucznej działa od 1 stycznia 2018 r. Dwadzieścia osób powyżej 60 roku życia uczestniczy w zajęciach. W klubie są prowadzone warsztaty muzyczne, plastyczne, rękodzieła, edukacyjne, rekreacyjne (w tym wyjazdy na basen), działalność kulturalna - imprezy okolicznościowe, wyjazdy do teatru, kina, muzeum, na spotkania z twórcami ludowymi) i poradnictwo psychologiczne.

Dzień Babci i Dziadka

Dzień Babci i Dziadka to święto, które w sposób szczególny jest kultywowane. Korzystając z tej tradycji Klub

Seniora w Tucznej uczcił to w sposób wyjątkowy.

W dniu 22 stycznia 2019 r. w uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz samorządowych Gminy Tuczna na czele z Wójtem gminy **Zygmuntem Litwiniukiem**. Seniorów odwiedziły dzieci ze Świetlicy Środowiskowej „Salka Krasnalka”, prezentując piękny program artystyczny. Spotkanie uświetnił występ **Emilii Parchomiuk** wnuczki **Haliny** i **Tadeusza Kukawskich**, uczestników Klubu Seniora. Dziewczynka wyrecytowała tekst ballady Adama Mickiewicza „Romantyczność”.

Uczestnicy Klubu Seniora zaprezentowali skecz o dziadku i babci. Spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem przy akompaniamencie akordeonu instruktora zajęć muzycznych **Łukasza Truby**.

Dzień Kobiet

We wtorek 12 marca 2019 r. Klub Seniora w Tucznej świętował Dzień Kobiet. Z okazji Dnia Kobiet Panowie składali życzenia Paniom i wręczyli piękne kwiaty. Następnie wszyscy zasiedli do poczęstunku i miło spędzili czas w swoim towarzystwie. (gops)

DŁUGO OCZEKIWANA

Mieszkańcy gminy Tucznna długo oczekiwali na realizację obietnicy wyborczej byłego przewodniczącego Rady Gminy Tucznna, który do Rady Powiatu szedł z obietnicą zmodernizowania części drogi Zalesie - Sławatycze, która przebiega przez gminę Tucznna. Od lat ten szlak komunikacyjny jest w bardzo złym stanie. Nie raz też **Mariusz Kiczyński** obecnie przewodniczący Rady Powiatu Białskiego musiał się tłumaczyć dlaczego obietnica nie jest zrealizowana.



Nareszcie w ramach projektu „Poprawa dostępności powiatu białskiego i rejonu brzeskiego dzięki budowie i przebudowie infrastruktury komunikacyjnej prowadzącej do przejścia granicznego Sławatycze-Domaczewo” w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020, 1 kwietnia, miało miejsce uroczyste wbicie łopaty.

Nie był to Prima Aprilis droga zostanie praktycznie zbudowana od podstaw, bo jest w takim stanie technicznym, że poprawiać nie ma co.



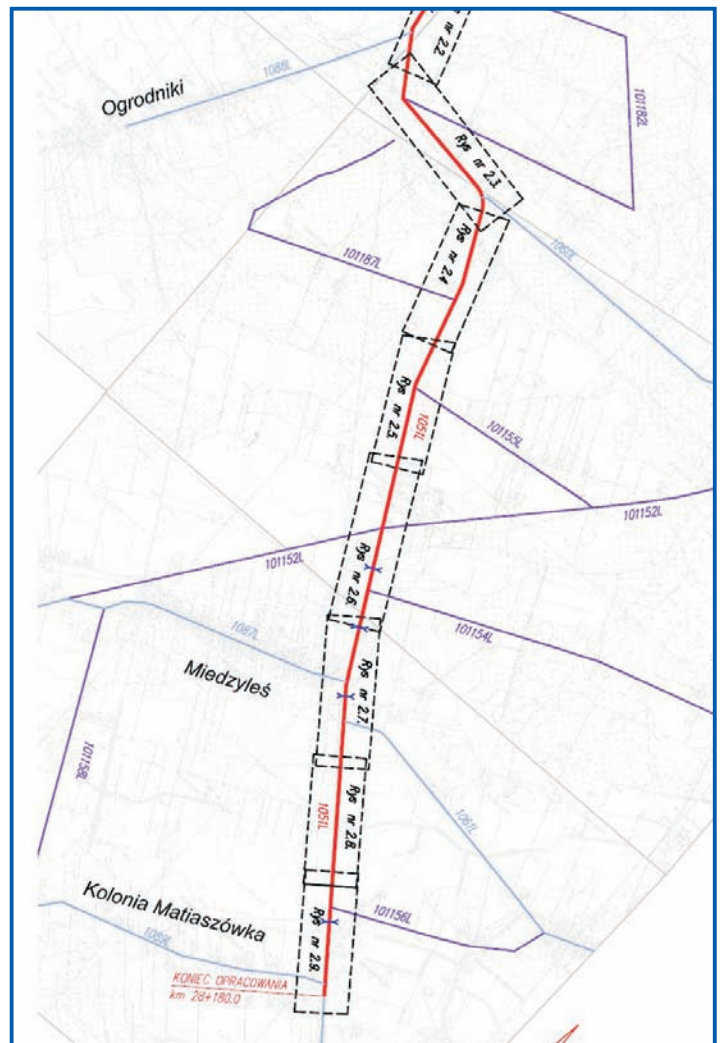
Dzięki wspólnym siłom Powiatu Białskiego i gminy Tucznna, która dołożyła do inwestycji 200 tys. zł, 4 km 400 metrach drogi Międzyłes - Matiaszówka w niedługim czasie powstanie.

W uroczystym wbiciu łopaty uczestniczyli: **Zygmunt Litwiniuk** wójt gminy Tucznna, **Mariusz Kiczyński** przewodniczący Rady Powiatu Białskiego, **Mariusz Filipiuk** Starosta Białski, członkowie Zarządu **Tomasz Andrejuk**, **Mateusz Majewski**, **Marek Sulima** przewodniczący komisji, **Zbigniew Sokołowski** przewodniczący Rady Gminy Tucznna, **Krystyna Beń**, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej, **Marianna Tumiłowicz**, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego oraz wykonawcy PRD **Leszka Horeglada** i przedstawiciele firmy Investcom, która będzie prowadziła nadzór nad inwestycją.



Mariusz Kiczyński: - Praktycznie tej drogi nie ma, co zagraża bezpieczeństwu wszystkich, którzy się nią poruszają. *Bar*do długo czekałem zarówno ja jak i mieszkańcy tej części gminy na rozpoczęcie przebudowy. Startuję do Rady Powiatu, osiem lat temu, był to mój główny postulat jaki chciałem w pracy samorządu zrealizować. O tej drodze wtedy jeszcze nikt nie mówił. Dziś spełniają się moje marzenia.

Zygmunt Litwiniuk: - *Ogromna radość i ogromna ulga. Po wielu latach zabiegów i wnioskowaniu do różnych funduszy nareszcie się udało.*



Stan drogi zna chyba pół województwa bo prowadzi do przejścia granicznego, a dotychczas była omijana z wiadomych względów. Pomimo szczupłego budżetu deklarujemy w razie kontynuacji prac na pozostałym odcinku w roku 2020 podobną kwotę wsparcia.

Po stronie Białoruskiej, dzięki temu projektowi przebudowane zostanie 5 km 100 metrów dróg.(e)

*** Jakie towarzyszą pani refleksje podczas przygotowań do jubileuszu pięciolecia istnienia placówki?**

Gdy 5 lat temu Pan Wójt obdarzył mnie zaufaniem powierzając funkcję kierownika. Była we mnie mieszanka uczuć, trochę obaw, radości, dumy a także adrenaliny. Praca w tego typu placówce jest na pewno wyzwaniem. Wyzwaniem, któremu codziennie staram się sprostać. Do pracy najbardziej mobilizują mnie przeciwności oraz cele, które sobie stawiam i staram się sukcesywnie je realizować. Podkreślę, że sama nic bym nie zdziałała gdyby nie cały profesjonalny, współpracujący ze mną i między sobą zespół ludzi.

Pracujemy z osobami chorym, którzy posiadają różnego typu zaburzenia psychiczne oraz niepełnosprawność intelektualną. Skupiamy się na przywracaniu osób chorych do funkcjonowania w codziennym życiu. Naszym zadaniem jest również łamanie stereo-

miast 33 osoby mają wydane decyzje kierujące do ŚDS. Jak wiadać posiadamy więcej uczestników niż miejsc.

Od 3 lat zabiegamy o powiększenie liczby uczestników. Metrażowo posiadamy miejsce na ponad 40 osób. Decyzja o przyznaniu nowych miejsc zależy od Wojewody Lubelskiego, gdyż to właśnie przez Wojewodę jesteśmy finansowani w 100% ze środków budżetu państwa. Obecnie mamy złożony wniosek na 10 nowych miejsc, na decyzje czekamy. W ośrodku jest rotacja uczestników, ale mamy też grupę osób, która od początku istnienia placówki jest z nami. Już nie musimy na siłę nikogo wyciągać z domu. Ludzie sami się zgłaszają, jest utworzona lista osób oczekujących na miejsce.

*** Od początku pełni pani obowiązki kierownika tej placówki. Jakie miała pani największe trudności i największe radości z wykonywania tej właśnie pracy - pracy z ludźmi niepełnosprawnymi?**

Rozumiani i bezpieczni

Rozmowa z **Moniką Czubla** kierownikiem Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzyzlesiu gmina Tuczn

typów na temat zaburzeń i chorób psychicznych.

Ważną według mnie kwestią jest postrzeganie nas przez miejscową społeczność oraz samych zainteresowanych pobytem w ŚDS. Otwierając ośrodek czuliśmy się jakby napiętnowani. Padały słowa „Tyle jest potrzeb w Gminie a tutaj wydaje się pieniądze na osobę niepełnosprawną...”.

Rodziny wstydzili się oddawać swoich podopiecznych obawiając się „skutków” przypisania do naszej placówki.

Na szczęście te negatywne emocje mam nadzieję, że wygasły. Ja już ich nie dostrzegam. Wszyscy musimy pamiętać, że choroby psychiczne nie wybierają, żyjemy w ciągłym stresie i też jesteśmy narażeni na problemy z naszą emocjonalnością.

*** Jak zaskarbialiście akceptację otoczenia?**

Od początku istnienia ośrodka wychodziliśmy do naszej gminnej społeczności z działaniami mającymi na celu współpracę i integrację.

Co roku organizujemy festyn dla mieszkańców Gminy. Wszystkich chętnych zapraszamy do Międzyzlesia, aby tu wspólnie bawić się i nawzajem poznawać. Wychodzimy też z naszymi uczestnikami „na zewnątrz” - bierzemy udział w wielu uroczystościach gminnych: Gminnym Dniu Kobiet, Czytaniu Narodowym, Dożynkach Gminnych, Dniu Seniora, Festiwalu Pieśni Patriotycznej oraz innych otwartych imprezach.

Niewątpliwie działania te zmniejszają dystans pomiędzy nami i mieszkańcami gminy. Myślę, że ludzie dostrzegli, że takie ośrodki jak nasz są po prostu potrzebne.

*** Na terenie powiatu są inne środowiskowe domy samopomocy, warsztaty terapii zajęciowej - placówki skierowane do osób niepełnosprawnych. Jak układają się wasze relacje?**

Bardzo dobrze, przede wszystkim, dlatego, że każdy człowiek czuje się bezpieczniej, lepiej wśród ludzi mu podobnych. Uczestnicy porostu rozumieją się, znają swoje problemy i łatwo im się porozumieć. Zapraszamy inne ośrodki do nas i jesteśmy zapraszani.

Na Majówce w 2018 r. gościliśmy 21 ośrodków, ponad 400 osób z powiatów: bialskiego, radzyńskiego, parczewskiego i włodawskiego. Dzięki tej współpracy nasi uczestnicy biorą udział w zawodach sportowych, różnych konkursach. Mają swoje sukcesy w różnych dziedzinach i nas to ogromnie cieszy.

*** Wspomniała pani o zapotrzebowaniu na takie placówki, jak wygląda to w waszym przypadku?**

Na chwilę obecną dysponujemy 30 miejscami statutowymi, nato-



Połowa naszych uczestników to ludzie samotni, dla nich wyjście do innych samo w sobie jest terapią. Nasi uczestnicy inaczej przeżywają nawet proste życiowe czynności. W ośrodku przebywają wśród ludzi, którzy mają takie same problemy i potrzeby. U nas czują się rozumiani i bezpieczni. Człowiek niepełnosprawny nadal jest człowiekiem, takim samym jak my wszyscy. Czuje, myśli, ma potrzeby, czuje się szczęśliwy albo nieszczęśliwy, ma mniejszą większą świadomość własnych deficytów. Krótko mówiąc nasza praca to pomoc drugiemu człowiekowi, na co dzień - podawanie pomocnej dłoni, to sprawia nam największą satysfakcję.

W mojej pracy jak w każdej innej pojawiają się chwilowe problemy, kłopoty, zmartwienia. Stany psychiczne uczestników są niestabilne. Praca ta niewątpliwie emocjonalnie obciąża, bo są różne ludzkie sytuacje, nie wiemy, co się może wydarzyć, ale staramy się być przygotowanymi na różne scenariusze zdarzeń.

Z trudnościami tymi nie pozostaję sama wspólnie z moim zespołem współpracowników na bieżąco staramy się je rozwiązywać.

Poza tym w naszym ośrodku mamy bogaty kalendarz - tygodniowy, miesięczny, roczny - to wymaga od nas wszystkich samodyscypliny, pilnowania swoich obowiązków i terminów. Staramy się też wdrażać w ten rytm naszych uczestników, którzy bardzo się angażują w różne przedsięwzięcia i przeżywają je bardzo.

Opieka nad uczestnikami, sprawy organizacyjne, wszelkie podejmowane przez „Nasz Dom” działania wymagają skoordynowania wszystkich obszarów pracy. Kierowanie tego typu placówką jest naprawdę dużym wyzwaniem, o którym mówiłam na początku rozmowy.

Rozmawiała: Ewa Koziara

Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzyzlesiu jest Dmem Typu A,B,C przeznaczony jest dla osób dorosłych z zaburzeniami psychicznymi, w tym:

- * Dom Typu A dla osób przewlekłe psychicznie chorych
- * Dom Typu B dla osób z upośledzeniem umysłowym
- * Dom Typu C dla osób wykazujących inne przewlekłe zaburzenia czynności psychicznych.

“Dom - to nie miejsce, gdzie mieszkasz, ale miejsce, gdzie Cię rozumieją.”

Christian Morgenstern pisarz niemiecki.

Pierwszy jubileusz

Dzień 21 marca a więc pierwszy dzień wiosny 2019 r. uczestnicy i pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy będą długo pamiętali. Tego dnia obchodzono jubileusz pięciolecia istnienia a więc święto placówki. Uroczystość rozpoczęto polonezem w wykonaniu uczestników i pracowników ŚDS.



Monika Czubla kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzyzlesiu gmina Tuczn, przywitała wszystkich zebranych tym samym rozpoczynając uroczystości 5. lecia istnienia ŚDS.



Wśród zaproszonych gości byli: **Zygmunt Litwiniuk** Wójt Gminy Tuczn, **Robert Gmitruczuk** Wicewojewoda Lubelski, **Albin Mazurek** dyrektor Wydziału Polityki Społecznej LUW, **Małgorzata Bogusz** zastępca dyrektora Biura Organizacji, Kadr i Budżetu LUW, **Dariusz Stefaniuk** Wicemarszałek Województwa Lubelskiego, **Elżbieta Seredyn**,



Mariusz Kiczyński przewodniczący Rady Powiatu Białskiego, **Halina Mincewicz** dyrektor PCPR, ks. dziekana **Jan Dmitruk**, **Krystyna Dmitruk** radna Rady Gminy Tuczn, **Zbigniew Sokołowski** przewodniczący Rady Gminy Tuczn, **Grzegorz Panasiuk** sekretarz Urzędu Gminy Tuczn, **Zofia Kukawska** skarbnik Gminy Tuczn, **Małgorzata Zińczuk** dyrektor GOPS Tuczn, kierownicy i praco-



wnicy jednostek organizacyjnych Gminy Tuczn oraz kierownictwo i pracownicy zaprzyjaźnionych Środowiskowych Domów Samopomocy i Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Pensjonariusze SDS-u w Międzyzlesiu zaprezentowali ciekawą część artystyczną: pantomimę „Kwiaty”, piosenkę o Domu oraz pokaz mody wiosenno-letniej „Tani Armani”.

Podczas powitania gości pani kierownik **Monika Czubla** wyróżniła panią **Elżbietę Seredyn**, która podczas powstawania placówki pełniła funkcję Podsekretarza Stanu w MPIPS, gościła na otwarciu ŚDS. - *Dziękujemy za pani pomoc, życzliwość i obecność na dzisiejszej uroczystości - powiedziała pani kierownik.*



Jubileusz 5. rocznicy - mówiła, jest doskonałą okazją do podsumowań oraz podziękowań.

Składam wyrazy wdzięczności osobom i instytucjom, które angażują się w działalność ośrodka, okazują nam pomoc i wsparcie. Dziękuję rodzinom naszych uczestników za owocną współpracę. Dziękuję sponsorom, na których zawsze możemy liczyć. Największego wsparcia udzielają



nam: Nadleśnictwo Chotyłów, Bank Spółdzielczy, przedsiębiorca Mariusz Joński, Delikatesy Centrum w Tucznjej. Dziękujemy Wam wszystkim za wszelką pomoc za dobre serce, wrażliwość, życzliwość i poświęcenie. Głęboko wierzę, że wzajemna współpraca będzie owocowała w działaniach podejmowanych dla dobra naszych podopiecznych.

W sposób szczególny chciałabym podziękować Panu Wójtowi Zygmuntovi Litwiniukowi, który, był głównym pomysłodawcą utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy. Dziękuję za okazane zaufanie, za codzienną współpracę oraz pomoc w realizacji przedsięwzięć.

Goście zostali obdarowani pamiątkowymi albumami obrazującymi 5 lat działalności Środowiskowego Domu Sa-



mopomocy. Był oczywiście jubileuszowy tort. Następnie zaprezentowano historię ośrodka.

Ostatnim punktem uroczystości był pokaz mody - uroczym modelki ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Międzyzlesiu zaprezentowały najnowszą kolekcję mody „Tani Armani”. Otrzymali wielkie brawa za pomysł i pokaz.

Pantomima „Kwiaty” również została doceniona brawami zebranych.

Czekamy na kolejny Jubileusz i życzymy pomyślności w codziennym funkcjonowaniu.

Ewa Koziara

105-lecie OSP Tuczna

Obchody 105-lecia istnienia OSP Tuczna odbyły się dnia 19 maja 2018 roku i rozpoczęły Mszą Św. w miejscowym kościele. Po mszy druhowie i zaproszeni goście w rytmach orkiestry dętej z Łomaz, w uroczystym szyku wraz z pocztami sztandarowymi przemaszerowali na plac przy Domu Strażaka na dalszą część uroczystości.



Dowódcą kompanii honorowej był druh **Tomasz Kukawski** a prowadzącym uroczystość druh **Marcin Laskowski**. Na placu złożony został raport komendantowi miejskiemu PSP - brygadierowi Arturowi Tomczukowi. Dokonano uroczystego wciągnięcia flagi państwowej na maszt i odśpiewano hymn państwowy. Zebranych gości witali Prezes Zarządu Oddziału Gminnego OSP RP w Tucznej druh **Zygmunt Litwiniuk**, oraz Prezes OSP w Tucznej druh **Mirosław Waniek** w osobach: Krzysztof Hetman - Poseł do Parlamentu Europejskiego, brygadier mgr inż. Artur Tomczuk - komendant miejski PSP Biała Podlaska, mł. bryg. mgr inż. Mirosław Byszuk - kierownik sekcji organizacyjno - kadrowej, bryg. mgr inż. Witold Grajcar - naczelnik wydziału operacyjnego, podinsp. Hubert Makaruk - komendant Komisariat Policji w Wisznicach, Mariusz Kiczyński - Przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego, zastępca nadleśniczego Nadleśnictwo Chotyłów, Tomasz Andrejuk - Radny Powiatu Bialskiego, Zbigniew Sokołowski - Przewodniczący Rady Gminy Tuczna, Grzegorz Panasiuk - Sekretarz Gminy Tuczna, Zofia Kukawska - Skarbnik Gminy Tuczna, Ewa Jarosiewicz - dyrektor GBP w Tucznej, przedstawiciele OSP Choroszczynka, Dąbrowica Duża, Mazanówka.

Monografię jednostki odczytali druh **Andrzej Kukawski** i druhna **Renata Łaska**.

Podczas uroczystości odznaczenia otrzymali: Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego OSP RP woj. lubelskiego Nr 4/2018 z dnia 16 marca 2018 roku zostali odznaczeni **Złotym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa** następujący Druhowie:

1. Dh Mariusz Kiczyński s. Józefa
2. Dh Zbigniew Łaski s. Konstantego
3. Dh Tomasz Buczyński s. Józefa
4. Dh Tomasz Kukawski s. Andrzeja
5. Dh Wiesław Olędzki s. Józefa

6. Dh Henryk Kukawski s. Józefa
7. Dh Leszek Waniek s. Mieczysława
Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego OSP RP woj. lubelskiego Nr. 4/2018 z dnia 16 marca 2018 roku zostali odznaczeni **Srebrnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa** następujący Druhowie:

1. Dh Mirosław Jastrzębski s. Józefa
2. Dh Marek Jastrzębski s. Józefa
3. Dh Rafał Jastrzębski s. Andrzeja
4. Dh Przemysław Witczak s. Wojciecha
5. Dh Marcin Laskowski s. Piotra
6. Dh Zenon Kukawski s. Józefa
7. Dh Tadeusz Czapski s. Józefa
8. Dh Bartosz Reduch s. Tadeusza



Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego OSP RP woj. lubelskiego Nr. 4/2018 z dnia 16 marca 2018 roku zostali odznaczeni **Błękitnym Medalem za Zasługi dla Pożarnictwa** następujący Druhowie:

1. Dh Krzysztof Skwierczyński s. Jana
2. Dh Henryk Niczyporuk s. Władysława
3. Dh Arkadiusz Skwierczyński s. Jana
4. Dh Dariusz Skwierczyński s. Jana
5. Dh Eugeniusz Panasiuk s. Władysława
6. Dh Michał Jeruzalski s. Waldemara
7. Dh Andrzej Ziemia s. Józefa
8. Dh Karol Juszczyk s. Mirosława
9. Dh Grzegorz Jastrzębski s. Józefa

Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Białej Podlaskiej Uchwałą Nr 1/2018 z dnia 9 kwietnia 2018 roku nadało Odznakę „**Zasłużony Strażak Powiatu Bialskiego**” następującemu Druhowi:

1. Dh Stanisław Skwierczyński s. Jana
Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Białej Podlaskiej Uchwałą Nr 1/2018 z dnia 9 kwietnia 2018 roku nadało Odznakę „**Strażak Wzorowy**” następującym Druhom:

1. Dh Beata Bojarczuk c. Jarosława
 2. Dh Aneta Łaska c. Zbigniewa
 3. Dh Paulina Jastrzębska c. Stefana
 4. Dh Tomasz Makowski s. Władysława
 5. Dh Małgorzata Jastrzębska c. Stanisława
 6. Dh Przemysław Skwierczyński s. Jana
 7. Dh Józef Ziemia s. Zygmunta
 8. Dh Renata Łaska c. Henryka
 9. Dh Marcin Laskowski s. Piotra
 10. Dh Marek Papiński s. Andrzeja
- Uchwałą Nr 2/2018 Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Tucznnej z dnia 2 stycznia 2018 roku przyznano Odznaki za Wyługę Lat następującym druhom:

75 LAT

1. Dh Czapski Józef s. Bronisława

65 LAT

1. Dh Kukawski Jan s. Józefa
2. Dh Lipka Stanisław s. Józefa
3. Dh Papiński Kazimierz s. Bolesława

55 LAT

1. Dh Kukawski Andrzej s. Józefa
2. Dh Bojarczuk Józef s. Ludwika
3. Dh Czapski Stanisław s. Stanisława
4. Dh Jastrzębski Józef s. Stanisława

50 LAT

1. Dh Buczyński Jan s. Józefa

45 LAT

1. Dh Olszewski Mieczysław s. Seweryna

40 LAT

1. Dh Jastrzębski Jan s. Stanisława
2. Dh Kukawski Tadeusz s. Józefa
3. Dh Jastrzębski Józef s. Antoniego
4. Dh Czapski Jan s. Józefa
5. Dh Skwierczyński Jan s. Ludwika
6. Dh Urbanek Zdzisław s. Jana

35 LAT

1. Dh Osowski Józef s. Antoniego

25 LAT

1. Dh Kukawski Zenon s. Józefa
2. Dh Waniek Mirosław s. Eugeniusza
3. Dh Jeruzalski Waldemar s. Bolesława
4. Dh Osowski Zbigniew s. Pawła
5. Dh Laskowski Piotr s. Jana
6. Dh Papiński Andrzej s. Kazimierza
7. Dh Buczyński Witold s. Jana
8. Dh Czapski Andrzej s. Józefa
9. Dh Czapski Tadeusz s. Józefa
10. Dh Lipka Roman s. Kazimierza
11. Dh Kukawski Wiesław s. Mieczysława

20 LAT

1. Dh Dawidowski Marek s. Mieczysława
2. Dh Lipka Krzysztof s. Kazimierza
3. Dh Mioduszewski Marian s. Mieczysława
4. Dh Skwierczyński Roman s. Ludwika
5. Dh Olędzki Wiesław s. Józefa
6. Dh Kukawski Józef s. Jana
7. Dh Buczyński Tomasz s. Józefa
8. Dh Skwierczyński Stanisław s. Jana

15 LAT

1. Dh Łaski Zbigniew s. Konstantego
2. Dh Lipka Jan s. Antoniego
3. Dh Bojarczuk Maciej s. Józefa

4. Dh Waniek Leszek s. Mieczysława
5. Dh Dawidowski Jarosław s. Stanisława
6. Dh Matysiuk Kazimierz s. Józefa

10 LAT

1. Dh Kukawski Tomasz s. Andrzeja
2. Dh Jastrzębski Kamil s. Ryszarda
3. Dh Jastrzębski Jarosław s. Józefa
4. Dh Jastrzębski Marek s. Józefa
5. Dh Jastrzębski Rafał s. Andrzeja
6. Dh Jastrzębski Mirosław s. Józefa
7. Dh Denisiuk Józef s. Kazimierza
8. Dh Laskowski Marcin s. Piotra
9. Dh Kiczyński Mariusz s. Józefa
10. Dh Witczak Przemysław s. Wojciecha
11. Dh Jeruzalski Michał s. Waldemara
12. Dh Skwierczyński Krzysztof s. Jana
13. Dh Zaniuk Michał s. Zbigniewa
14. Dh Ks. Cabaj Dariusz s. Józefa
15. Dh Panasiuk Eugeniusz s. Władysława
16. Dh Niczyporuk Henryk s. Władysława

5 LAT

1. Dh Skwierczyński Jacek s. Ryszarda
2. Dh Skwierczyński Arkadiusz s. Jana
3. Dh Skwierczyński Dariusz s. Jana
4. Dh Hołownia Andrzej s. Jarosława
5. Dh Juszczyk Karol s. Mirosława
6. Dh Ziemia Andrzej s. Józefa
7. Dh Kukawski Przemysław s. Zenona
8. Dh Jastrzębski Grzegorz s. Józefa
9. Dh Ziemia Józef s. Zygmunta
10. Dh Skwierczyński Przemysław s. Jana



Uroczystość uświetnili swoimi występami uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Tucznnej oraz Stowarzyszenie RA-ZEM z Tucznnej.

Strażacy z OSP Tuczna serdecznie dziękują wszystkim sponsorom w osobach:

Mariola Malczuk Firma ERS - Pol Helena Wasilewska Prezes Banku Spółdzielczego w Białej Podlaskiej Mariusz Joński Firma EMAR Tuczna Wiesław Piwoni Firma PARTNER Tuczna Tomasz Szczęśniak Firma Tomex Komarówka Podlaska Piotr Musiał Nadleśnictwo Chotyłów Czesław Niczyporuk Firma BiałBud Biała Podlaska Michał Szymański Firma Agromil Tuczna Andrzej Zięba i Daniel Micun Firma M-Z Builder Józef Zuzula Firma Żwirbud Karol Waniek Firma Ruslan.

Jest się czym cieszyć

Do strażaków OSP Tuczna trafił fabrycznie nowy, średni samochód ratowniczo-gaśniczy Renault. Wartość pojazdu to kwota 814 tysięcy 260 złotych. Dotacja z budżetu gminy wyniosła **450.000 zł**. Zakup zrealizowano dzięki tym środkom oraz pozyskanym przez wójta **Zygmunta Litwiniuka**: - dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w kwocie **200.000 zł**; - dotacji z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego w kwocie **150.000 zł**; do-

tacji z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego w kwocie **11.481 zł**. Strażacy też zebrali kwotę **2.779 zł**.

A więc potrzeba była, bo determinacji nie zabrakło. Zarząd Gminny OSP porozumiał się ze Stacją Paliw w Tucznej i uzyskano rabat dla wszystkich członków OSP w gminie - 10 gr. na litrze paliwa mniej (benzyna i olej napędowy). (e.)



Jubileusz XV-lecia Zespołu „BOKINCZANKA”

W miejscowości Bokinka Królewska od piętnastu lat działa zespół ludowy BOKINCZANKA reaktywowany po około dwudziestu latach przerwy w działalności. Wcześniej zespół działał w ramach Koła Gospodyń Wiejskich.

W 2004 roku zespół liczył 12 osób. Później następowały zmiany i w obecnej chwili w skład zespołu wchodzi 9 osób. Od października 2010 roku kierownikiem muzycznym jest pan **Eugeniusz Brodacki**. Wcześniej zespół prowadzili: pan **Andrzej Charytoniuk**, pan **Krzysztof Kuchta** oraz pan **Andrzej Figurski**.



W skład zespołu wchodzi: **Janina Andrzejewska, Eugeniusz Brodacki, Stanisław Jarosiewicz, Beata Krygier, Janina Kukawska, Alina Lipka, Urszula Piediuk, Franciszka Sawczuk oraz Beata Wnukowicz.**

Zespół reprezentuje gminę Tucznę podczas imprez gminnych, lokalnych, regionalnych i powiatowych.

Osiągnięciami, którymi warto się pochwalić są: zajęcie II miejsca na Festiwalu Pieśni Patriotycznych w 2006 roku; I miejsce w konkursie ogłoszonym przez tygodnik „Słowo Podlasia” pod nazwą Najlepsza gospodyni 2017 roku, I miejsce w konkursie ogłoszonym przez „Biała24” na najpopularniejszy zespół ludowy oraz wiele innych.

W spotkaniu jubileuszowym, które odbyło się **12 stycznia 2019 roku** uczestniczyły zaprzyjaźnione zespoły ludowe: Zespół „Pohulanka” z Kopytnika; Zespół „Dworzanki” z Kolonii Piszczac; Zespół „Jarzębina” z Zabłocia; Zespół „TECZA” z Dąbrowicy Dużej; Zespół RAZEM z Tucznę; Zespół MACIERZ z Ortela Królewskiego II; Zespół NA SWOJSKĄ NUTĘ z Zahorowa; Zespół „LUTENKA” z Koszoł; Zespół „ZIELONA KALINA” z Dubowa; Zespół „KACZEŃCE” z Czarnobylki; Zespół „ECHO” z Przychód; Zespół „STUDZIANCZANIE” ze Studzianki; Zespół „Podlasianki” z Rokitna.

Jubileusz zaszczytliwi swoją obecnością między innymi: Pan **Zygmunt Litwiniuk** - Wójt Gminy Tucznę, Pan **Zbigniew Sokołowski** - Przewodniczący Rady Gminy Tucznę, Pan **Arkadiusz Maksymiuk** - Radny Powiatu Białskiego; Pan **Grzegorz Panasiuk** - Sekretarz Gminy; Pani **Zofia Kukawska** - Skarbnik Gminy; Pani **Urszula Rzątkowska** - Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego; Zarząd OSP Tucznę. (al.)



Smyki na start

W Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Tucznej od 1 września roku szkolnym 2018/2019 funkcjonuje Przedszkole Samorządowe. Wsparcie finansowe na utworzenie placówki pozyskano z Unii Europejskiej w ramach projektu RPO Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, SMYKI NA START. W ramach projektu otrzymano dofinansowanie w zakresie remontu i adaptacji obiektu, doposażenia kuchni, a także wyposażenia w pomoce naukowe, sprzęt dydaktyczny i komputerowy, meble przedszkolne, zabawki. Multimedia obejmują: laptopy, tablice interaktywne, drukarki, projektory, wizualizery, mini wide.

Projekt obejmuje również szeroką gamę bezpłatnych zajęć pozalekcyjnych dla dzieci przedszkolnych (j. angielski, rytmika, zajęcia korekcyjne), a także bezpłatne żywienie. Pobyt dzienny od 7.00 do 16.30 - bezpłatny. Cały pobyt w przedszkolu jest również bezpłatny.

Nauczyciele korzystali z bezpłatnych szkoleń związanych z edukacją przedszkolną.

Wiek przedszkolny jest okresem intensywnego rozwoju, którego prawidłowy przebieg ma decydujące znaczenie dla późniejszych lat życia, a wiadomości i umiejętności zdobyte przez dziecko w trakcie edukacji przedszkolnej stanowią podłoże do dalszego kształcenia i rozwoju. Pozyskane z projektu pomoce dydaktyczne, w które wyposażono sale przedszkolne sprawiają, że edukacja najmłodszego klienta w systemie edukacyjnym stanie się coraz bardziej atrakcyjna i zdecydowanie ułatwia nowoczesne kształcenie i wychowanie najmłodszego pokolenia.

Co prawda zaskakuje zamienne stosowanie w projekcie określeń uczeń - klient systemu edukacyjnego, pozostaje wierzyć, że ci najmłodsi klienci uzyskają edukację na najwyższym poziomie.

(e)



0a - wychowawca Ewa Sawczuk



0b - wychowawca Danuta Biernacka



3-latki - wychowawca Małgorzata Cichowska



4-latki - wychowawca Jadwiga Jeruzalska



5-latki - wychowawca Iwona Lewczuk

Dzień Kobiet w Tucznej

Jak zwykle Gminny Dzień Kobiet w gminie Tuczna obchodzono bardzo uroczysto. Mężczyźni - razem z Zygmuntem Litwiniukiem wójtem gminy, Zbigniewem Sokołowskim przewodniczącym Rady Gminy, Mariuszem Kiczyńskim przewodniczącym Rady Powiatu złożyli kobietom serdeczne życzenia.



Uroczystość miała miejsce 10 marca w hali sportowej Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Tucznej. Na Panie czekało wiele wrażeń i atrakcji. Każda z Pań otrzymała pięknego tulipana. Panowie głośno odśpiewali „sto lat”.



Atrakcji było wiele poczynając od występów artystycznych dzieci i młodzieży ze szkoły w Tucznej, pokaz mody w wykonaniu panów wywołał ogólną wesołość. Jak zwykle występ zespołu ludowego „Razem” z Tucznej został ciepło przyjęty przez publiczność. Panie mogły skorzystać z porad kosmetyczki a na zakończenie był słodki poczęstunek.

(e.)



Fundusz sołecki

Odzwierciedlenie potrzeb mieszkańców

O tym, czy w danej gminie powstanie fundusz sołecki, ma prawo zdecydować wyłącznie rada gminy. Wynika to z art. 2 ust.1 Ustawy z dnia 21 lutego 2014 r. o funduszu sołec-kim. W gminie Tuczna fundusz sołecki funkcjonuje od 2010 roku.

Aby fundusz funkcjonował rada gminy musi uchwalić zgodę na jego wyodrębnienie w budżecie gminy. Pierwsza uchwa-ła podjęta „na tak” obowiązuje bezterminowo.

Następnie, podczas zebrań wiejskich uchwalane są wnios-ki, w których mieszkańcy wskazują przedsięwzięcia do sfi-nansowania z przysługujących im kwot.

Fundusz został pomyślany tak, aby zaktywizować miesz-kańców wiejskich społeczności poprzez angażowanie ich w demokratyczny dobór najbardziej potrzebnych inwestycji, zakupów, organizacji imprez, opieki nad dziećmi, osobami starszymi i innych przedsięwzięć.

Tak według współczesnego rozumienia ma wyglądać pro-ces integracji społecznej.

Kiedyś ludzie na wsi spotykali się po skończonej pracy na przydomowych ławeczkach i omawiali wydarzenia dnia mi-nionego. Ale była istotna różnica, kiedyś sąsiad sąsiadowi był potrzebny - praca na wsi wymagała współdziałania. A dzisiaj rolnik jest już osobą bardzo niezależną i taka sy-tuacja w konsekwencji osłabiła więzi sąsiedzkie. A bez ży-czliwości, wzajemnego wsparcia, zrozumienia, bardzo trud-no się działa. Nawet jak coś się zrobi, to już sił na zadowole-nie brakuje. Ludziom łatwo przychodzi krytyka, często nie-uzasadniona. Na przykład dzięki staraniom i współpracy udało się stworzyć altanę za Domem Strażaka, która bę-dzie służyła wielu ludziom i przez lata. Ale projekt ten też powstawał w bólach. Do jego realizacji przyczynił się fun-dusz sołecki.

A więc nie mniejszą wartością dodaną niż powstanie kolej-nej inicjatywy jest cały proces jej realizacji, gdzie niezwykle ważne jest współdziałanie w zgodzie i zrozumieniu. To nazy-wa się kapitałem społecznym.

Tak jak napisałam wyżej uchwała o wyodrębnieniu fundu-szu sołeckiego z budżetu gminy nie wygasa. W razie rezy-gnacji z takiej aktywności należy do 31 marca każdego roku podejmować uchwałę o braku zgody na wyodrębnienie fun-duszu na przyszły rok budżetowy.

Dobre funkcjonowanie funduszu wymaga nieco wysiłku, ale się opłaca.

Na terenie gminy Tuczna przy wsparciu funduszu sołeckie-go wykonano następujące zadania: drogi gminne, moderni-zacja i wyposażenie świetlic, place zabaw, altany w Tuczniej i Kalichowszczyźnie, pomnik na Kalichowszczyźnie, eleme-nty małej architektury, finansowano działalność integracyj-ną i kulturalną, utrzymanie porządku wokół świetlicy - prak-tycznie każda potrzeba wsi może znaleźć swoje odzwier-ciedlenie w funduszu.

Fundusz w 2019 r. w 19 sołectwach:

Bokince Królewskiej- 20 183,48;
Bokince Pańskiej - 17 121,16;
Choroszczyńce - 16 610,77;
Dąbrowicy Dużej - 23 199,40;
Kalichowszczyźnie - 11 414,10;

Leniuszkach - 12 295,68;
Matiaszówce - 17 121,16;
Międzylesiu - 14 476,43;
Miedzylesie POM - 14 012,44;
Mazanówce - 16 053,98;
Rozbitówce - 13 316,46;
Ogrodnikach - 18 049,13;
Tucznej I - 30 716,01;
Tucznej II - 33 592,73;
Wiskach - 14 337,23;
Wólce Zabłockiej Kolonii - 15 311,60;
Wólce Zabłockiej - 13 038,06;
Władysławowie - 11 599,70;
Żukach - 14 708,42;
Razem fundusz sołecki to kwota 327 157,94 zł.

Budżet Gminy Tuczna:

2019 - dochody: 17 107.606,00;

wydatki: 17 487.606,00;

2018 - dochody: 18 801.397,51;

wydatki: 21 164.074,51;

2017 - dochody: 14 887.068,43;

wydatki: 15 099.714,43

W tym wypłata świadczenia 500+

2019 - 2 188 000,00

2018 - 2 284 574,11

2017 - 2 559.586,96

Ważna jest edukacja społeczeństwa, ludzie powinni zostać dobrze poinformowani jakimi prawami rządzą się finanse gminy. Na co można przeznaczyć budżet gminy, które zadania są zadaniami własnymi gminy, dlaczego nie można finansować działań, które nie są zadaniami własnymi gminy, dlaczego nie wolno i nie warto zanizać szacunku kosztów i czym to skutkuje. Przy okazji funduszu sołeckiego ludzie mogą naprawdę dużo się dowiedzieć o finansach gminy, a mając tę wiedzę nie będą występować z nierealnymi żądania-mi wobec wójta ani z niesprawiedliwą i bezpodstawną krytyką, ponieważ będą świadomi ograniczeń, którymi rzą-dzą się finanse publiczne, w tym budżet gminy i fundusz so-łecki. Dzięki zrozumieniu, że ograniczeniem są przepisy, a nie zła wola sołtysa czy wójta, można uniknąć żalu, pre-tensji i niezadowolenia, a przynajmniej znacznie ograniczyć ich obszar. Wiedza pozwoli im na planowanie rozwoju włas-nych sołectw poprzez wykorzystanie funduszu sołeckiego jak i sięgnięcie po inne środki z poza budżetu gminy.

Ustawa o funduszach sołeckich została przyjęta przez obie izby parlamentu na początku 2009 r. z inicjatywy rządu.

Po latach widać, że warto inwestować w wieś, bo pieniądze tam przekazane tworzą znacznie więcej niż tylko dobra ma-terialne i najszybciej obrastają w nowe wartości. To nie są działania jednorazowe, lecz proces, który trwa, wzbogaca-ny z roku na rok o kolejne dokonania i doświadczenia.

Należy pochwalić sołtysów i podziękować za społeczną pra-cę w obszarze wydatkowania pieniędzy z funduszu sołec-kiego. Widać, że sołtysi się zaangażowali, po gospodarsku wydatkują środki.

(ek.)

Wojenne losy mieszkańców Gminy Tucznna (cz. II)

Przed wojną w Ogrodnikach był dwór, który miał dwóch właścicieli Polaków, zamieszkałych w Warszawie. Majątek został oddany w dzierżawę.

- *Ja nie pamiętam kto był dzierżawcą?* - mówiła pani **Jadwiga Zawistowska**. *Zawsze po zbiorach prawowici właściciele przyjeżdżali pociągiem do Chotyłowa, tutaj wynajmowali dorożkę i jechali do dworu w Ogrodnikach. Sprawdzali stan swojego majątku i odbierali należną zapłatę za dzierżawę. Nawet po wojnie, w okresie parcelacji nie ujawnili się, może nie przeżyli wojny?*

We wsi Władysławów był drugi dwór: „to już było mieszkanie, takie piętrowe, drewniane”. Nie wiem kto był właścicielem? Majątkiem zarządzał Banach. Niewykluczone, że on był właścicielem? Albo tylko dzierżawił? Przed wojną do prac w majątku we Władysławowie „zatrudnił się”, pojawił się prawdopodobnie z okolic Wrocławia. Biografia bliżej nieznana, niewykluczone, że był rozwodnikiem?

Po wybuchu wojny prawowici właściciele, dzierżawcy z Władysławowa jak i z Ogrodnik zostali wywłaszczeni a nowym gospodarzem został Niemiec, Celer: „a tym ziemię odebrali oni już nie byli I te mieszkanie w kamienicy w Ogrodnikach zabrali do Władysławowa, do tego dworu. Celer we Władysławowie miał już „dwór”, był niezależny. Pole zabrał tym z Ogrodników, w czasie wojny oni już nie mieli nic, nic. Tu była chlewnia, były krowy, były konie. Wszystko zabrali - tylko Niemiec. Ale ludzi do roboty ganiali, ludzie robili a Niemiec tylko rządził”.

Niemiec, Celer miał (żonę?) Wandę, ona była Polką: „bo ona pana z dworu córka”. Córka Banacha: „po utracie przez ojca majątku we Władysławowie ona uciekła, została z Celerem. Czort to wie jak to się stało bo ja wtenczas nie interesowałam się tym. Za młoda ja byłam aby takimi rzeczami się interesować”.

Na rzecz okupanta pracowali nie tylko Polacy: „A tam Żydów przywozili. Ja przypominam sobie były na „żelazniakach” takie skrzynie i w te skrzynie sypał się kartofle. A Żyd jeden wagował kartofle. Ja zniosłam koszyk kartofli i słyszę jak Żyd pyta: „ty Bonik powiedz kiedy ta wojna się skończy?” A Bonik opowiada: „ja ci mówię szczerze, ty uciekaj póki jeszcze żyjesz! Bo tam i tam już kartofle wykopali to Żydów wystrzelali i ciebie zabija”. Aj, waj, Bonik co ty gadasz? Ze Sławatycz nas przywieźli, moje dwie córki: jedna jest na kuchni, druga chodzi koło świń a ja tu przy ziemniakach. Co ja zrobię? Końca wojny jeszcze nie słysząc, Żydów bardzo biją, aż mnie ręce opadają”. Po wykopkach przywieźli Żydów z Władysławowa do naszego „dworu” w Ogrodnikach, do tego sadu i tam

ich rozstrzelali. To oni jęczeli tak, dzisiaj jeszcze pamiętam takem się przestraszyłam dłuższy czas ja spać nie mogłam”.

Celer często przejeżdżał bryczką przez wieś Tucznna do Gminy, zawsze miał przy sobie laskę: „Ojciec mojego męża Mariana, a mój teść Bernad Zawistowski był niesłyszący. Jechał furmanką na pole i nie słyszał nadjeżdżającej bryczki Celera, tym samym nie zjechał jemu z drogi. Tak to uraziło godność Niemca, że został pobity laską po głowie. Chorował, chorował, zawroty głowy miał i zmarł w wieku 63 lat. Zgładził go z ziemi”.

Podpisany w noc 23 sierpnia 1939 r. w Moskwie „Pakt o nieagresji pomiędzy Rzeszą Niemiecką i Związkiem Socjalistycznych Republik Rad” przetrwał za ledwie 22 miesiące. Niemcy ten okres wykorzystali na wzmocnienie militarne oraz ustabilizowanie społeczne w podbitej Polsce. Pozyskaniu wsparcia jednostek zbrojnych z Rumunii, Finlandii, Słowacji, Węgier i Włoch. Przygotowaniu infrastruktury komunikacyjnej z zamiarem szybkiego przerzutu wojsk na wschód. Zarówno Stalin jak i Hitler usiłowali prowadzić podwójną grę z zamiarem zaatakowania w stosownym czasie „przyjaciela”. Niemiecki plan Barbarossa zakładał zmasowane uderzenie. Ogrom sił był porażający i przygniatający. Rosjanie poczuli się zaskoczeni i nie stawiali niemal żadnego oporu. W dniu 22 czerwca 1941 r. układ militarny jak i polityczny uległ całkowitej zmianie.

Tak ten czas wspomina młody wówczas mieszkaniec Tucznnej **Marian Zawistowski**: „A jeszcze w pierwszych początkach jak oni na „ruskiego” mieli ruszyć. Takie „podwoły”, koni nabrali od ludzi i do każdej „podwoły” chłopaka. Tu z Tucznnej było piętnastu wyznaczonych na furmanów. Niemcy od razu umundurowali tych chłopców w niemieckie mundury, no i jechać na te „podwoły”. Ja nie pojechałem, liczyłem na cud. Całą noc bombowce idą i idą. Może w jednej eskadrze i z pięćdziesiąt? Jedna tura się przesunie już druga słysząc. Samoloty, tak obciążone bombami... .W nocy lecą, w dzień nie lecieli - tylko w nocy. Ale czy wracali? To już się nie widziało czy wracali. Czy inną drogą wracali? Uplęnięto może dwa dni? Przez Tucznną jedzie jakaś taksówka, zatrzymuje się ta taksówka koło mnie: „gdzie tu mieszka Marian Zawistowski?”. Ja mówię: „tu”. Niemiec: „a pan kto jest?”. Ja mówię: „Zawistowski Marian - też był taki durny”. A to było gestapo z Białej. Już mnie do samochodu i wiozą na gestapo do Białej. I pokazuje na mnie „o, o” i po niemiecku daje do zrozumienia, że szubienica, powieszają mnie. Dlatego, że nie pojechał na te „podwoły”. Już

człowiek nie myślał, że będzie żyć”.

Zamknęli mnie w więzieniu. A w więzieniu było, jak? Trzy dni jak człowiek umarł i nikt go nie zabiera. Smród, cholera. Po trzy dni trupy leżeli w celi. A byli ludzie konający, gorączka - nie do wytrzymania. Nikt go nie ratował, lekarza nie było... . Ludzie jak muchy padali, w Białej, w tym areście. Ale jakoś ja wytrzymał? Był młody, odporny, i jakoś wytrzymał. I niemiecki major mnie dużo pomógł, gdyby nie on, to już tam wykończyłby się na tyfus.

Wcześniej w naszym domu przez parę tygodni kwatrował niemiecki major. On bardzo mnie lubił, nie powiedział Marian tylko Majan, Majan. On dawał mnie: czekolady, papierosy, wszystko A ja ludziom to sprzedawałem, nie za pieniądze tylko za: masło, jajka, On to odsyłał do swojej żony do Niemiec bo tam głód. Wszystko szło na front. Pewnego dnia przyjechał do moich rodziców i pyta: „a Marian gdzie?” A rodzice mówią: „że aresztowało gestapo, za to a za to”. Pokręcił głową: „ja będę starał się o niego w ten sposób, że on pojedzie do mnie, do Niemiec na robotę. Wtedy będzie żonie pomagać bo tam nie ma komu”. Już gestapo mnie zwalnia i do Niemiec „na robotę”. A ja po tyfusie, ścianki trzymam się cholerycznie. Nie dał rady chodzić, kręci się mnie w głowie. No i popatrzili... . Tyfus, to zaraźliwe było okropnie. I wpadają co tydzień, wpadają sprawdzić jaki ja mam stan. Myślę, czekajcie abym ja się dobrze poczuł. Zobaczmy! Aby ja tylko sił nabrał. Ja sił nabrał i wtedy dyla. I ja zaraz w nocy chodu. I tam u jednego się ukrywałem się na kol. Tuczna „Bokinka”. W Tucznej już więcej się nie pokazał. Bo i tu nie można było wysiedzieć co parę dni i rewizja, rewizja. Raz, rewizja, wpadli w nocy „lektryki” w okna powaszali ale, że zasłonki zawsze byli zasłonięte. Nie było po co wracać do domu. I ja tam na „Bokince” siedziałem dłuższy czas. Przyjeżdżają po mnie, a matka mówi: „jego nie ma, on pojechał do Niemiec”. Jak to! Sam? A matka: „sam pojechał...”.

Po uderzeniu Niemców na Związek Radziecki sytuacja społeczna zaczęła się bardzo komplikować: „zaatakował Rosję i ją prawie bez boju... , szedł prawie do Stalingradu. A oni ochotniczo się poddawali do niewoli bo będzie im lepiej...”.

Pojawił się problem ogromnej ilości jeńców wojennych. Tutaj pod Białą stworzono dwa obozy:

„Niemiec durny - jakby dał im w niewoli kiełbasę to by lepiej wygrał. Ale głodem morzył tak, że korę z drzew jedli, trawę zjedli. A który padł, umarł to go żywe zjedli. To głód robił. Tylko jeden jęk był, mordowali ich. A to było wokół ogrodzone, karabiny maszynowe. I oni z głodu rzucili się na druty. Dużo ich wybito i dużo poszło w las. Oni wtedy poszli po wioskach, a po tyfusie, chore. Bali się ich. I ich Niemcy zaczęli ...? Później Rosjanie zrozumieli, że lepiej zginąć na froncie jak do Niemca, do niewoli się dostać”.

Terror, więzienia, obawa o życie rodziny, własne były jednym z wielu czynników tworzenia się zorganizowanego ruchu oporu. W okolicznych lasach pojawiały

się grupy mniej lub bardziej zorganizowane o zróżnicowanym nastawieniu społecznym. Partyzantka - opowiada.

„Ludzie okiennice zamykają, zasłaniają okna bo to czasy partyzantki”... „Raz w szkole w Ogrodnikach była zabawa, wchodzi z karabinami, w polskich mundurach, mokre buty... . Jeden staje w drzwiach i nie wolno wychodzić. Oni chcą z nami tańczyć ale my ich nie znamy. Jak ja jego nie znam to i boimy się. Oni mówią „nie bójcie się”, uśmiechają się. A my się boimy. A obok w pokoju partyzanci suszyli sobie buty, odzież bo przeskakiwali przez rów i zamoczyli się. Moja siostra mieszkała w szkole, rwie koszule i daje na onuce. Nie wolno wychodzić bo tam obstawa”.

Wojna, bezprawie, brak pełnej odpowiedzialności za swoje czyny wyzwala w ludziach demony zła, unicestwia humanizm. Godność oraz wartość ludzkiego życia jest sprowadzona do walki o przetrwanie. Zamierzane, a czasem przypadkowe ludzkie działania bywa przyczyną ludzkich tragedii. Wrodzona niemiecka buta, traktowanie okupowanego narodu jako ludzi o niższych wartościach człowieczeństwa stała się przyczyną niepotrzebnej śmierci.

Tak zapamiętali to ówcześni mieszkańcy Gminy Tuczna:

„W dniu 17 marca 1943 r. do dworu we Władysławowie przyszedł postaniec o nieokreślonej przynależności organizacyjnej z poleceniem przekazania informacji jego „właścicielowi”, Celerowi: „naszykować kolację bo my przyjdziemy wieczorem na kolację”. Tym poleceniem została urażona duma Niemca, bo to on jest od rozkazywania i wymagania. O zaistniałym zdarzeniu postanowił powiadomić policję w Tucznej: „że do niego przyjdą na kolację „bandyci”, będą pić ...”. Nie mając wiedzy z której strony przyjdą owi partyzanci uznał za słuszne poinformować posterunek policji w Sławatyczach. Taki układ sił policyjnych dawał większą gwarancję pochwylenia, fizycznego zlikwidowania „bandy”-owych zuchwałców. Ewentualna ucieczka w stronę Tucznej lub Sławatycz powodowała wpadnięcie w zasadzkę. Nie wykluczone, że taka strategia, plan działania powstał w głowie Celera.

W Tucznej czyniono przygotowania do wyjazdu na „akcję”. Obowiązkiem sołtysa w Tucznej było przygotowanie podwozy: „przed św. Józef, tak przed św. Józef... . To była kolejka sołtysa, naszego sąsiada, on powinien być furmanem. Przychodzi do Wacława Zawistowskiego z prośbą „czy on mógłby dzisiaj pojechać? Ja jutro pojedę”. I nie pojechał a Wacek za niego pojechał. Musiał jechać! Sołtys nie pojechał to ten musiał jechać boż to policja stoi... , i oni pojechali”.

Na podwoję został wyznaczony: **Mioduszewski Józef**, wzorowy gospodarz zwany „Kanarek”, **Zawistowski Wacław**, młody sanitariusz z wojska oraz **Lipka Franciszek**. **Pietrzykowski Władysław** wziął czynny udział jako policjant służący na Posterunku Policji w Tucznej oraz nieznaną liczbą Niemców. (cdn.)

Opracował: **Stanisław Kuć**

Horodyszczce 2018 r.

Sprawa Soborowej

Stefania Soborowa nauczycielka, żona Stefana Sobory kierownika szkoły powszechnej w Tucznnej, który zostaje aresztowany pozostawiając żonę z małą córeczką.

Po wojnie Stanisława Soborowa została w bestialski sposób zamordowana. Do dziś okoliczności jej śmierci nie zostały wyjaśnione, ale obrośły różnymi interpretacjami.

Jedyny fakt to, że została zamordowana i spoczywa na cmentarzu parafialnym w Białej Podlaskiej.

Dlaczego?

Małżeństwo Stefana i Stefani Soborów było w Tucznnej znane ze swej ofiarności i poświęcenia dla dobra wspólnego. On zginął w obozie ona została zamordowana już po wojnie, osierociła jedyną córkę.

Najdziwniejsze jest to, że ludzie wiedzą dużo więcej niż, z sobie wiadomych powodów mówić nie chcą.



Powód polityczny śmierci Stefani Soborowej to nadal interpretacja.

Zarzucono jej sprzyjanie władzy ludowej a nawet donosicielstwo. Czy to możliwe, że kobieta która wykazała się takim hartem ducha, ofiarnością nagle się zmieniła.

Na pewno po wojnie chciała żyć spokojnie a przede wszystkim wychować jedynę dziecko. Takiego poczucia bezpieczeństwa i spokoju chciały miliony.

Co wiemy na temat tej śmierci? Przedstawię tu relację Jana Makaruka i odeślę do lektury tekstów Jana Kukawskiego i Jana Gromisza.

Wersja o zdradzie Stanisławy Soborowej mnie jednak nie przekonuje, a czytelnicy? Jak zwykle jedni będą za, inni przeciw.

Zachowała się relacja **Jana Makaruka** inspektora ds. oświaty powiatu bialskiego, organizatora tajnego nauczania na terenie powiatu bialskiego:

- Meldunek był oficjalny. Otrzymałem go jako inspektor szkół polskich w Białej Podlaskiej. Treść była krótka, ale w warunkach hitlerowskiej okupacji bardzo wymowna: - *Kierownik szkoły w Tucznnej został zatrzymany przez władze niemieckie.*

Wiedziałem dobrze, co znaczy „zatrzymany przez władze niemieckie”. Wypadki aresztowania nauczycieli przez gestapo w obwodzie szkolnym były dość częste. Zawsze niosły tortury badań aresztowanemu, nieszczęście osieroconej rodzinie,

brak często jednego nauczyciela szkole polskiej, istniejącej obok szkoły ukraińskiej w tej samej wsi. Tak było, ale ten wypadek odbiegał trochę od poprzednich, wypłynął z odmiennych założeń okupanta, który w środowiskach narodowych i wyznaniowych mieszanych, a obwód bialski do takich należał, wykorzystywał antagonizmy narodowościowe. Świadomie i celowo podsycał jednych przeciwko drugim, aby jako mediator łatwiej mógł obu zwaśnionych uderzyć. I uderzał, tylko w dziedzinie szkolnictwa uderzenia były kierowane z zasady przeciwko nauczycielom szkół polskich. Przypomniały mi się poprzednie meldunki o aresztowaniach nauczycieli Polaków pod różnymi pretekstami.

W Zabłociu aresztowano kierownika szkoły za „nauczanie dzieci w szkole polskich pieśni patriotycznych”, w Kijowcu za „przechowywanie w szkole niedozwolonych obrazów historycznych”, w Pawłowie Nowym, Kobylanach, Romaszkach, Nosowie pod podobnymi pretekstami wymyślonymi przez szpiclów wrogo ustosunkowanych do narodowości polskiej. Obecny meldunek uzupełniony wiadomościami dostarczonymi drogą konspiracyjną głosił coś więcej niż poprzednie.

Kierownik szkoły powszechnej w Tucznnej **Stanisław Sobora** brał żywy udział w konspiracji. Prowadził tajne nauczanie przedmiotów zakazanych przez okupanta. Czuwał nad tajnym nauczaniem w gminie Tuczna z ramienia TON (Tajnej Organizacji Nauczycielskiej). Należał do lokalnej komórki konspiracyjnej o charakterze paramilitarnym. Podobno ktoś z organizacji wojskowej badany nie wytrzymał tortur i podał kilka nazwisk osób, z którymi się kontaktował. Wśród wskazanych znalazł się również i Stanisław Sobora. Świeża partia aresztowanych przez gestapo wywołała poważne obawy wśród społeczeństwa a zwłaszcza członków konspiracyjnych organizacji. Bardziej zaangażowani w działalność konspiracyjną natychmiast zmienili miejsce zamieszkania, inni czekali na dalszy rozwój sytuacji. Czekali, ale szkoła czekać nie mogła. Ktoś musiał zająć się kierownictwem szkoły. Nie czekając na akceptację Schulrata telefonicznie powierzyłem kierownictwo szkoły w Tucznnej nauczycielce **Stefanii Soborowej**, żonie zatrzymanego przez gestapo kierownika szkoły. Uczyniłem to zarówno ze względu na możliwości organizacyjne nauczycielki jak i na fakt, że mieszkała razem z mężem w służbowym mieszkaniu w budynku szkolnym. Pełniąc obowiązki kierownika szkoły miała prawo do zajmowania mieszkania dalej.

Schulrat wkrótce wniosek powierzenia obowiązków kierownika szkoły Soborowej zaakceptował. Zastępstwo za uwięzionego grono nauczycielskie zorganizowała we własnym zakresie, gdyż okupant w podobnych wypadkach zastępstw nie przewidywał. Ofiarne grono nauczycielskie starało się pracować jak najlepiej, realizować program zarówno jawnego jak i tajnego nauczania jak najskuteczniej. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa uwięzionego kierownika szkoły Stanisława Sobory.

Powszechnie wiadomo było, że uwięzieni nauczyciele po tak zwanych badaniach, podczas których stosowano na wzór średniowiecznych najokrutniejsze tortury, z zasady nie wracali do szkoły. Jedni ginęli podczas tortur, innych gestapo rozstrzeliwało, a pozostałych odsyłało do obozów koncentracyjnych. Stanisław Sobora wiedział o tym wyciągnął z tego niecodzienny wniosek. Według relacji ZWZ (późniejszej AK), który gromadził wiadomości dotyczące badań w gestapo, Sobora zastosował swoją metodę obrony podczas badań. Powszechnie stosowano metodę zaprzeczenia. Badani stwierdzali, że do zarzucanej im organizacji nie należą, że nic nie wiedzą i nic o niej powiedzieć nie mogą. Ten sposób obrony nie chronił wcale przed zastosowaniem tortur, ale był powszechnie stosowany. Stanisław Sobora zdając sobie sprawę, że nawet najzręczniejsze zaprzeczenia nic w jego sprawie nie pomogą, więc uznał, że najlepiej będzie, gdy z miejsca odmówi jakichkolwiek zeznań czy wyjaśnień.

Wiadomość o podjętej decyzji wydawała się w warunkach okupacji i okrutnych badań gestapo co najmniej nieprawdopodob-

na, a jednak jak się potem okazało, najzupełniej prawdziwa. Już na wstępie pierwszego badania oświadczył stanowczo, że odmawia jakichkolwiek zeznań czy wyjaśnień. To niecodzienne oświadczenie więźnia w pierwszej chwili zaskoczyło oprawców gestapo. Czegoś podobnego nie spodziewali się wcale. Gdy ochłonęli z pierwszego wrażenia, postanowili uczynić wszystko, aby złamać decyzję upartego więźnia.

Badania prowadził okrutny i bezwzględny gestapowiec Maks Wiese przy pomocy dwóch oprawców szczególnie okrutnych w stosowaniu wymyślnych tortur. Badania zaczęli od bicia więźnia uwięzowanego na specjalnym „koziołku”. Bito go do utraty przytomności. Omdlałego zlewano zimną wodą. Gdy wracał do przytomności pytano, czy będzie zeznawał. Za każdym razem powtarzał, że odmawia zeznań. Po kilku dniach w odbitych mięśniach więźnia wystąpił ropień. Groziła śmierć, której oczekiwał pobity, a której nie życzyło sobie jeszcze gestapo. Wezwano lekarza aby wykonał operacje ropiejących mięśni. Operacja mimo trudnych warunków więziennych okazała się na tyle skuteczna, że po pewnym czasie gestapo powróciło do przerwanych badań. Ponieważ bicie nie przyniosło pożądanego skutku, więc gestapowcy zastosowali inne metody badań. Zaczęli uwiązanemu do stołka wlewać wodę zaprawioną amoniakiem do nosa. Ten okrutny sposób nękania doprowadzał ofiarę tortur do rozpaczy a przy dłuższym trwaniu powodował duszenie. Więzień tracił przytomność. Oprawcy przerywali „badanie”. Po przyjsciu do świadomości pytano, czy będzie zeznawał? Mimo straszliwych przeżyć, ogromnych cierpień odpowiadał jak zwykle, że nie będzie składał żadnych zeznań. Zabieg ten powtarzano po trzykroć i po trzykroć odmawiał zeznań. Podobnie powtarzał to samo przy stosowaniu innych tortur, jak wrywanie paznokci, puszczanie kropeł zimnej wody na nagie ciało przymocowane do specjalnego stołka, wieszanie za nogi przy związanych w tył rękach. Po każdej metodzie „badań” powtarzał na pół przytomnie „odmawiam zeznań”.

Niecodzienna wytrzymałość na ból i cierpienia psychiczne, ogromna siła woli torturowanego więźnia rozwiła wreszcie nadzieje gestapowców na złamanie oporu, na uzyskanie pożądanego zeznań. Zaniechali badań. Przez dłuższy czas przebywał w celi z innymi więźniami. Pewnego ranka zabrano go z celi, do której już nie wrócił. Został zamordowany w bliżej nie znanych okolicznościach.

Szkołą w Tucznej, skąd wyrwało go gestapo, opiekowała się jego żona Stanisława Soborowa. Wiadomość o tragicznej śmierci męża przeżyła głęboko, ale nie załamała się. Troskliwie opiekowała się córeczką, dzielnie kierowała szkołą, której okupant nie szczydził trudności. Zimą w roku szkolnym 1941/42 zapanował w obwodzie szkolnym tyfus plamisty. Szkoły w całym obwodzie białskim zostały zamknięte. Nauczycielom wolnym od zajęć władze okupacyjne kazały odwiedzać domy w swoich rejonach szkolnych i zwracać uwagę, czy ktoś w nich nie przebywa chory. W przypadku stwierdzenia choroby w domu musieli meldować władzom gminy, aby te spowodowały natychmiastowe dostarczenie chorego do szpitala. Ponieważ szpital powiatowy nie mógł pomieścić wszystkich chorych, więc w kilku budynkach szkolnych w powiecie zorganizowano prowizoryczne szpitale. W Tucznej również zorganizowano szpital w budynku szkolnym, w którym mieszkała kierowniczka szkoły z dzieckiem. Z braku możliwości uzyskania mieszkania poza szkołą z konieczności pozostała w budynku, w którym znajdowali się chorzy na chorobę zakaźną. Mimo obawy nabawienia się choroby zajmowała się administracją budynku, aby tylko zapewnić chorym możliwe warunki pobytu. Czuwała nad ogrzewaniem i oświetleniem sal, w których przebywali chorzy i pracownicy służby zdrowia, nad punktualną dostawą niezbędnych produktów na posiłki dla chorych. Czyniła to ze spokojem o siebie, ale drżała myśląc o dziecku, które mogło się zarazić. W rozterce między obowiązkiem wobec bliźnich a troską o zagrożone zdrowie dziecka przeżyła okres kilkumiesięcznej walki z tyfusem.

Los był tym razem faskaw zarówno dla matki jak i dla córki.

Przeżyły zdrowe okres epidemii. Matka jako kierowniczka szkoły szybko i sprawnie przywróciła budynek szkolny do użytku szkolnego po likwidacji szpitala. Szkoła podjęła ponownie jawne i tajne nauczanie przedmiotów zabronionych przez okupanta, prowadziła je aż do końca hitlerowskiej okupacji.

Moment wyzwolenia w 1944 r. Stefania Soborowa witała radośnie. Z zapałem zabrała się do pracy szkolnej w nowych warunkach, w wyzwolonej części kraju. Pracowała w szkole i poza szkołą jako pracownik społeczny. Współdziałała w ustalaniu miejscowej władzy ludowej, obejmującej swym zasięgiem gminę Tuczna liczącą kilkanaście wsi i 5486 mieszkańców różnych narodowości. Nie wszyscy mieszkańcy gminy byli zwolennikami władzy ludowej. Byli zwolennicy ale też przeciwnicy. Niektórzy z przeciwników w nienawiści i zawiści do wszystkich i wszystkiego, co wносиła Polska Ludowa, posuwali się do podstępnych ataków na zwolenników PKWN. Czasem dopuszczali się zbrodniczych akcji. Jedną z nich dosięgła Stefania Soborową kierowniczkę szkoły w Tucznej.



Tym razem meldunek z Tucznej do inspektora szkolnego w Białej Podlaskiej był obszerniejszy, ale zawierał także treść nader przykrą, tragiczną: - Wczoraj wieczorem dwóch uzbrojonych mężczyzn odwiedziło kierowniczkę szkoły w Tucznej, oświadczając, że są z oddziału leśnego i mają rozkaz doprowadzić ją do swego komendanta, który pragnie z nią przeprowadzić rozmowę. Zmuszona poszła, ale mimo zapowiedzi, że zaraz po rozmowie wróci spokojnie do domu, nie wróciła ani wczoraj ani dziś. Zagięła. Próby poszukiwania nie dały pozytywnych wyników. Nie znaleziono ani żywej ani martwej. Zbrodniarze chytrze zatarli ślady swej zbrodni przynajmniej na kilka miesięcy zimowych. Dopiero wiosną 1945 r., gdy mieszkańcy Tucznej wypędzili bydło na pastwisko i zaczęli czerpać wodę z pastwiskowej studni dostrzegli w niej ludzkie zwłoki. Było to ciało zamordowanej kierowniczki szkoły w Tucznej Stefani Soborowej.

O śmierci Stefani Soborowej pisał Jan Kukawski: - Sfingowany proces, Podlaski Kwartalnik Kulturalny nr 1/2009; - Eugeniusz Borkowski (1906-1993): partyzancki kapelan, proboszcz parafii Tuczna (pow. białski) PKK nr 1/2010 oraz Jan Gromisz, Moja Choroszczyńska Wspomnienia, Warszawa 2013.

Zdaniem Jana Kukawskiego Stanisława Soborowa współpracowała z SB i utrzymywała władzę ludową. Powołuje się na archiwalia i materiały z IPN. Píše, że została rozstrzelana i wrzucona do studni.

Śledztwo w tej sprawie prowadził Mikołaj Tarasiewicz przedwojenny sędzia śledczy z Berezy Kartuskiej, szef wywiadu WiN ps. Łowczy.

Do tego, że po oględzinach zwłok stwierdzono tortury i obcięcie języka, nie odnosi się.

Na podstawie dostępnej literatury napisała: Ewa Koziara

Kalichowszczyzna - 100 lecie odzyskania Niepodległości

W dniu 12 listopada 2018 r. został poświęcony i odsłonięty pomnik pamięci. Uroczystego poświęcenia dokonał proboszcz Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Żeszczynce ks. Robert Bartosik, natomiast uroczystego przecięcia wstęgi wspólnie dokonali Zygmunt Litwiniuk - wójt gminy Tuczna, Mariusz Kiczyński - Przewodniczący Rady Powiatu Białskiego, Zbigniew Sokołowski - Przewodniczący Rady Gminy Tuczna oraz Henryk Andrzejewicz - sołtys wsi Kalichowszczyzna.



Pomnik powstał na „skwerku” obok krzyża pamięci ufundowanego również przez mieszkańców miejscowości. W rozmowie z sołtysem wsi Henrykiem Andrzejewiczem dowiadujemy się, iż pomysłodawcą powstania wspomnianego pomnika pamięci był pan Sławomir Byszuk, który ofiarował kamień. Tablica pamięci i fi-



gura orła ufundowana została przez mieszkańców miejscowości.

„Wolna ojczyzna i państwo niepodległe są największym i najcenniejszym skarbem każdego człowieka”. Wincenty Witos.

Tym cytatem mieszkańcy Kalichowszczyzny gmina Tuczna postanowili uczcić 100 rocznicę odzyskania Niepodległości przez Polskę.

Zapytaliśmy pana Sławomira Byszuka skąd taki pomysł, na co odparł: - *Kamień wykopałem z własnego pola, wiele lat był dla mnie uciążliwy podczas prac polowych, to też postanowiłem go usunąć. Przywiozłem go na posesję i w pierwszym momencie chciałem postawić w ogrodzie, jednakże po głębszym zastanowieniu i oględzinach, jako że miał dwie strony dość płaskie pomyślałem, że ładnie było by zawiesić na nim tablicę. Jednak kamień z tablicą w ogrodzie nie bardzo mi przypasował. Tak powstał pomysł zrobienia pomnika pamięci, w miejscu gdzie jakiś czas wcześniej mieszkańcy postawili krzyż na naszym tak zwanym skwerku.*

Grunt pod pomnikiem w części położony jest również na działce pana Sławomira.

Po oficjalnych uroczystościach wszyscy mieszkańcy świętowali Niepodległość na placu, który również został zmodernizowany ze środków z Funduszu Sołectkiego. Dzieci na pobliskim przystanku przygotowały Galerię o tematyce Niepodległościowej.

(ug.)

WYCIECZKA DO WARSZAWY

12 lutego 2019 r. odbyła się wycieczka do Warszawy zorganizowana wspólnie przez Wójta Gminy Tuczna, Gminną Bibliotekę Publiczną i Zespół Szkolno - Przedszkolny w Tucznjej. Uczestniczyło w niej 42 uczniów i 9 opiekunów. Pierwszym punktem wycieczki był park Trampolin, gdzie młodzież mogła spożytkować nadmiar swojej energii. Zajęcia rozpoczęły się od solidnej rozgrzewki, którą poprowadził jeden z instruktorów Hangar 646, następnie uczniowie mogli korzystać z licznych atrakcji parku trampolin. Po świetnej zabawie i intensywnym wysiłku udaliśmy się na obiad do Galerii Wileńskiej, kolejnym punktem programu była jazda na łyżwach na Zimowym Stadionie Narodowym. (gbp)



KALENDARZ IMPREZ KULTURALNYCH GMINA TUCZNA 2019

DATA	NAZWA IMPREZY	MIEJSCE	ORGANIZATOR	WSPÓL-ORGANIZATOR
KWIECIEŃ				
03.04.	MIEDZYNARODOWY DZIEŃ KSIĄŻKI DLA DZIECI	GBP w Tucznej Szkoła Podstawowa w Tucznej	GBP w Tucznej	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
03.04.	WIELKANOCNE WARSZTATY RĘKODZIELA	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	ODR Wisznice
12.04.	NOCNA DROGA KRZYŻOWA	Tuczna	OSP w Tucznej	
14.04.	TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO O PUCHAR WÓJTA GMINY TUCZNA	Hala sportowa w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej	
kwiecień	WYSTAWA RĘKODZIELA	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
kwiecień	ŚNIADANIE WIELKANOCNE	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
23.04. wtorek	ŚWIATOWY DZIEŃ KSIĄŻKI I PRAW AUTORSKICH	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
czwartek	ZAJĘCIA SKS - dla dzieci i młodzieży szkolnej	Hala sportowa w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
środa	ZAJĘCIA SKS	Hala sportowa w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
piątek	- dla młodzieży i dorosłych			
poniedziałek środa, piątek	FITNESS w godzinach 17.00-18.30			
MAJ				
03.05.	UROCZYŚCIOŚCI 3 MAJA DZIEŃ STRAZAKA	Tuczna	Wójt Gminy Tuczna	OSP w Tucznej, Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
04.05.	RAJD ROWEROWY	Gmina Tuczna	Wójt Gminy Tuczna	GBP w Tucznej OSP w Tucznej
maj	TYDZIEŃ BIBLIOTEK	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
maj	CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
maj	Dni Otwarte ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
maj	V MAJÓWKA INTEGRACYJNA „JESTEM, WIĘC TAŃCZĘ”	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
maj	VI INTEGRACYJNA MAJÓWKA RODZINNA	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
maj	CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
wtorek	ZAJĘCIA SKS	Hala sportowa w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
czwartek	- dla dzieci i młodzieży szkolnej			
środa	ZAJĘCIA SKS	Hala sportowa w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
piątek	- dla młodzieży i dorosłych			
poniedziałek środa, piątek	FITNESS w godzinach 17.00-18.30			
CZERWIEC				
02.06.	GMINNY DZIEŃ DZIECKA MAMA TATA I JA	Boisko szkolne w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej, OSP w Tucznej GBP w Tucznej, Sołectwa
09.06.	GMINNE ZAWODY STRAŻACKIE		Zarząd Gminny OSP w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna
czerwiec	WYCIECZKA JEDNODNIOWA		ŚDS w Międzyzlesiu	
czerwiec	RAJD ROWEROWY		ŚDS w Międzyzlesiu	
23.06.	POWIATOWY TURNIEJ PIŁKI BŁOTNEJ O PUCHAR WÓJTA GMINY TUCZNA	Boisko błotne przy basenie	Wójt Gminy Tuczna	GBP w Tucznej, OSP w Tucznej Sołectwa wsi Tuczna
wtorek	ZAJĘCIA SKS	Hala sportowa w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
czwartek	- dla dzieci i młodzieży szkolnej			
środa	ZAJĘCIA SKS	Hala sportowa w Zespole Szkolno – Przedszkolnym w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
piątek	- dla młodzieży i dorosłych			
poniedziałek środa, piątek	FITNESS w godzinach 17.00-18.30			

LIPIEC				
lipiec sierpień	WAKACJE W BIBLIOTECE	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	
lipiec	WYCIECZKA NAD KĄPIELISKO		ŚDS w Międzyzlesiu	
SIERPIEŃ				
04.08.	WOJEWÓDZKA WYSTAWA KONI ZIMNOKRWISTYCH - TUCZNA 2018	Tuczna	Wójt Gminy Tuczna	GBP w Tucznej
25.08.	GMINNE ŚWIĘTO PŁONÓW	Tuczna	Wójt Gminy Tuczna	Sołectwa wsi Gminy Tuczna GBP w Tucznej, Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
sierpień	OBÓZ WĘDROWNY		ŚDS w Międzyzlesiu	
WRZESIEŃ				
wrzesień	NARODOWE CZYTANIE ŚWIĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA	Plac przy Urzędzie Gminy Plac za Domem Strażaka w Tucznej	GBP w Tucznej OSP w Tucznej Sołectwo wsi Tuczna	Wójt Gminy Tuczna
07.09.	WYJAZD DO INSTYTUCJI KULTURY		ŚDS w Międzyzlesiu	
wrzesień	ŚWIĘTO PIECZONEGO ZIEMNIAKA	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
29.09.	OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ GŁOŚNEGO CZYTANIA	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej
PAŹDZIERNIK				
październik	GMINNY DZIEŃ SENIORA	Dom Strażaka w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna	GBP w Tucznej Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej, OSP w Tucznej Sołectwa wsi Gminy Tuczna
październik	TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
październik	PIELGRZYMKA AUTOKAROWA PORZĄDKOWANIE		ŚDS w Międzyzlesiu	
październik	OPUSZCZONYCH GROBÓW		ŚDS w Międzyzlesiu	
LISTOPAD				
11.11.	OBCHODY ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI	Tuczna	Wójt Gminy Tuczna	OSP w Tucznej Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
17.11.	XVIII POWIATOWY FESTIWAL PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ	Hala sportowa w Szkole Podstawowej w Tucznej	Wójt Gminy Tuczna GBP w Tucznej	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
23.11.	ŚWIATOWY DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej	GBP w Tucznej	Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
listopad	WYJAZD DO KRĘGIELNI		ŚDS w Międzyzlesiu	
listopad	ZABAWA ANDRZEJKOWA	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
29.11.	ANDRZEJKI W BIBLIOTECE	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	
GRUDZIEŃ				
grudzień	MIKOŁAJKI	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	
06.12.	MIKOŁAJKI W BIBLIOTECE	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	
grudzień	BOŻONARODZENIOWE WARSZTATY RĘKODZIELA	GBP w Tucznej	GBP w Tucznej	
grudzień	WYSTAWA RĘKODZIELA		ŚDS w Międzyzlesiu	
grudzień	WIECZERZA WIGILIJNA	ŚDS w Międzyzlesiu	ŚDS w Międzyzlesiu	

Dane kontaktowe organizatorów imprez kulturalnych Gminy Tuczna:

Urząd Gminy Tuczna
Tuczna 191 A
Tel. 83 3771003

Zespół Szkolno – Przedszkolny w Tucznej
Tuczna 3
Tel. 83 3771062 83 3771005
Dyr. Urszula Rzątkowska

Ochotnicza Straż Pożarna w Tucznej
Tuczna 86
Tel. 83 3771036
Komendant Mirosław Waniek

Gminna Biblioteka Publiczna w Tucznej
Tuczna 86
Tel. 83 3771035 501802604
Dyrektor Ewa Jarosiewicz

Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzyzlesiu
Międzyzleś 29
Tel. 602 680 474
Kierownik Monika Czubla